

Brawa dla bohaterów!

Utworzono: piątek, 29 września 2017

Autor: Kajetan Berezowski

Źródło: Trybuna Górnicza

Brawa dla Jarosława Jasity i Jarosława Rudy, bohaterskich górników z ruchu Rydułtowy kopalni ROW! W minioną sobotę, 23 września, z narażeniem własnego życia ruszyli na pomoc tonącemu w Wełławie człowiekowi. Okazał się nim światowej sławy aktor Jan Tříska. Za bohaterską postawę serdecznie podziękowali im wiceminister energii Grzegorz Tobiszowski oraz prezes zarządu Polskiej Grupy Górniczej Tomasz Rogala.

- Do Pragi pojechaliśmy z wycieczką zorganizowaną przez kopalnię. Było popołudnie. Płynęliśmy statkiem spacerowym po Wełławie. Zbliżając się do filarów mostu Karola pasażerowie dostrzegli w rzece tonącego. Ciało dryfowało zwrócone twarzą do lustra wody. Impuls udzielenia natychmiastowej pomocy był silniejszy, niż wszelkie obawy. Wspólnie z kolegą postanowiliśmy ruszyć mu na pomoc. Jednak kobieta z obsługi statku stanowczo nam zabroniła wskakiwania do wody. Groziła nawet mandatem karnym. Prędko odszukaliśmy kapitana, pytając go o zgodę. Wzruszył ramionami, co odczytaliśmy jako przyzwolenie. W jednej sekundzie zrzuciliśmy z siebie ubrania i skoczyliśmy do wody – relacjonuje Jarosław Ruda.

Holowanie na statek z odległości paru metrów trwało kilka minut.

-Ten człowiek był zupełnie siny, nie dawał oznak życia. Niezwłocznie podjęliśmy akcję reanimacyjną. Jarosław Ruda wykonywał masaż serca, a ja robiłem sztuczne oddychanie - opowiada Jarosław Jasita.

Akcja ratunkowa przyniosła szybki efekt. Powróciła akcja serca. W tym czasie na statku pojawiła się policja. Jednak jej funkcjonariusze nie podjęli żadnych czynności, czekając na lekarza.

Obaj górnicy dobrze zapamiętali moment przekazania poszkodowanego pogotowiu ratunkowemu. Lekarka, chcąc skontrolować przytomność mężczyzny, poleciła mu podnieść prawą rękę.

- Zareagował, podniósł ją. To znaczyło, że ma kontakt z otoczeniem – kontynuuje dalej Jasita.

Pacjent został hospitalizowany w Centralnym Szpitalu Wojskowym w Pradze. Okazało się, że jest to osiemdziesięcioletni Jan Tříska, światowej sławy czeski aktor, mieszkający od 1982 r. w Los Angeles. Występował m.in. w produkcjach hollywoodzkich. W Stanach Zjednoczonych nakręcił w sumie 44 filmy fabularne, w tym dwa w reżyserii Miloša Formana.

Niestety, w wyniku obrażeń wewnętrznych zmarł w poniedziałek, 25 września br.

Czeskie media nazwały Polaków bohaterami. Jarosławowi Rudzie i Jarosławowi Jasicie podziękowania złożyli osobiście Grzegorz Tobiszowski, wiceminister energii, oraz Tomasz Rogala, prezes Polskiej Grupy Górniczej.

- Dziękuję i gratuluję, bo nie ma lepszego przykładu i lepszej wizytówki Polskiej Grupy Górniczej niż to, co zrobili nasi pracownicy. Jesteśmy im bardzo wdzięczni. Wydarzenie w Pradze pokazuje ducha tych ludzi, ich sposób postrzegania świata, że w każdej chwili są w stanie bezinteresownie nieść pomoc – podkreślił Tomasz Rogala.

Grzegorz Tobiszowski wręczył bohaterom pamiątkowe medale PGG.

Współpraca: **AMC**

